

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo P. K. (1) skierowane przeciwko A. D. (1) o ustalenie istnienia stosunku pracy, (pkt I wyroku); przekazał roszczenie o wynagrodzenie za okres od 4 maja 2011 roku do 12 października 2011 roku oraz zwrot wydatków w łącznej wysokości 6.005 zł celem rozpoznania Wydziałowi Cywilnemu Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi (pkt II); zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III) oraz przyznał i nakazał wypłacić radcy prawnemu E. L. z funduszu Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 110,70 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt IV).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód (obecnie emeryt wojskowy) oraz pełnomocnik i konkubent pozwanej P. N. (1) (prezes (...) Spółki z o. o. w Ł.) znają się od 1992 roku, bowiem razem pracowali w Szpitalu (...) w Ł.. W dniu 13 marca 2011 roku powód opuścił zakład karny i przed Ś. Wielkanocnymi w 2011 roku przyjechał do domu do P. N. (1) prosząc go o pomoc. Pozwany pożyczył powodowi około 1.000 zł i zaproponował współpracę – otwarcie restauracji na W.. Restauracja nie miała dużych obrotów i jesienią 2011 roku powód postanowił wyjechać do pracy za granicę, co też uczynił. Wiosną 2012 roku powód skontaktował się z konkubentem pozwanej oświadczając, że poniósł wyższe koszty niż 20 000 zł. i powinny być one rozliczone.

W czerwcu 2011 roku powód zamieszkał w hotelu (w trakcie budowy) C., stanowiącym własność konkubiny P. N. i pozwanej A. D., położonym przy ul. (...) w Ł.. Latem 2011 roku na terenie hotelu (...) przy ul. (...) w Ł. odbyły się trzy zawody jeździeckie – pierwsze pod koniec maja 2011 roku, drugie w lipcu 2011 roku, trzecie w sierpniu 2011 roku. Zawody organizował W. A. (1), zatrudniony w firmie (...). W. A. widywał powoda na terenie hotelu i zauważył, że powód tam mieszkał. Nie zwrócił uwagi czy powód pełnił tam jakieś funkcje i czy miał przydzielone zadania. Pierwsze zawody organizowała firma (...), drugie (...) Liga (...), a (...) Związek (...). Powód brał udział w organizacji zawodów. W stajni oddalonej ok. 600 m od obiektu C. przy ul. (...) w Ł. była zatrudniona K. S. (1) (przez firmę (...) Spółkę jawną, której współnikami byli A. i S. D.). Do obowiązków świadka należała opieka nad zwierzętami oraz gośćmi. K. S. widywała powoda na terenie tego obiektu i rozmawiała z nim o życiu i codziennych sprawach. Powód przychodził do stajni porozmawiać najczęściej ok. godz. 8 rano i po południu ok. 17 – 18. Zazwyczaj K. S. szła do pracy od strony stajni. Zdarzyło się, że powód otworzył K. S. drzwi, aby mogła przejść na teren stajni. Drzwi otwierali również palacze zatrudnieni w kotłowni. K. S. zazwyczaj nie przebywała na terenie hotelu i restauracji. Nie zauważyła, aby powód świadczył tam jakąkolwiek pracę. Na pierwszych zawodach jeździeckich organizowanych na terenie C. powód obsługiwał grilla. Był również obecny na następnych zawodach. Na obiekcie C. prace budowlane wykonywał pracownik P. N. (1) W. C. (1). Od czasu do czasu widywał powoda na tym obiekcie. W. C. nie zauważył, aby powód pełnił tam jakąś funkcję, wydawał polecenia, bądź je otrzymywał. Widywał jak powód rozmawia z P. N. (1) i A. D. (1). Kilka razy widział powoda siedzącego przy stoliku na zewnątrz budynku w trakcie picia kawy.

Projekt kuchni oraz wstępne menu w hotelu (...) wdrażał do września 2012 roku J. Z. (1). Świadek wynajmował pokój w willi położonej niedaleko hotelu. P. N. (1) udostępnił powodowi jeden z pokoi w hotelu (...), bowiem powód nie miał gdzie mieszkać po opuszczeniu zakładu karnego. P. K. nie świadczył pracy na terenie tego hotelu, a obecność powoda była tam wytykana przez pozwaną A. D. (1). J. Z. był świadkiem kłótni pomiędzy P. N. a A. D., w trakcie której A. D. domagała się od P. N., aby usunął powoda z terenu C.. Powód przychodził do J. Z. do pokoju, prał bieliznę, golił się, był w traumie po pobiciu w zakładzie karnym.

Zastępcą kierownika budowy w firmie (...) był Ł. K.. Na terenie obiektu przebywał codziennie od poniedziałku do piątku, po 8 – 9 godzin dziennie. Widywał powoda średnio 2 razy w tygodniu. Świadek widywał powoda na terenie tego obiektu jak jadał posiłki z właścicielami i nie zauważył, aby powód świadczył tam jakąkolwiek pracę.

Pomiędzy powodem a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w dniu 3 czerwca 2011 roku została zawarta pisemna umowa o pracę na mocy, której powód został zatrudniony na pełen etat na czas nieokreślony, na stanowisku specjalisty do spraw handlu i marketingu za wynagrodzeniem 4.800 zł. brutto. W dniu 4 lipca 2011 roku pozwany wydał powodowi świadectwo pracy obejmujące okres od 3 czerwca 2011 roku do 4 lipca 2011 roku ze wskazaniem, że stosunek pracy został rozwiązany na mocy porozumienia stron. Stosownie do powyższej umowy o pracę powód miał podejmować działania w związku otwarciem restauracji pozwanego (...) w Galerii (...), przy ul. (...) w Ł..

Pracownikiem restauracji (...) na W. była L. T. (1). L. T. poznała powoda na zawodach jeździeckich organizowanych na terenie hotelu (...), przy ul. (...) w Ł., podczas której powód obsługiwał grilla. Powód organizował sprzęt gastronomiczny w nowootwieranej restauracji. Przedstawiał się tam jako właściciel, pobierał pieniądze z kasy. Powód został przedstawiony jako przedstawiciel C. wydawcy (...) J. M. (1). W czerwcu 2011 roku powód poprosił o artykuł reklamowy C., wywiad oraz publikację zdjęcia. Usługa została wykonana i J. M. miał otrzymać za nią zapłatę w kwocie 1.500 zł. Powód obiecywał, że C. będzie się reklamował w (...). Powód zapłacił 900 zł. Po kolejną ratę J. M. zadzwonił do A. D., która zaprzeczyła jakoby zlecała powodowi taką usługę i wyrażała zgodę na zapłatę żądanej kwoty. J. M. był obecny podczas zawodów. Spotkał tam powoda, który częstował go kielbaską. Powód na tych zawodach sprawiał wrażenie „głównodowodzącego”. Zdjęcie do gazety zostało wykonane przez K. J. na zlecenie powoda. Powód oraz P. N. (1) zapłacili za wykonanie tego zdjęcia. Na terenie hotelu (...) powoda widywał również A. B., który zamieszkuje ok. 200 m od hotelu i wiosną 2011 roku malował tam ściany. Świadek nie zauważył, aby powód świadczył tam pracę. Właścicielem działki, na której budowano hotel (...) była pozwana A. D. (1). Budowę ośrodka sfinansowała firma (...) Spółka jawna w Ł.. Umową z dnia 24 kwietnia 2012 roku wspólnicy tej spółki przenieśli nakłady poczynione przez spółkę na właściciela gruntu.

Powód zamawiał druk plakatów w firmie (...). W dniu 12 czerwca 2011 roku A. P. pokwitowała odbiór od powoda kwoty 1.000 zł przyjętej na poczet zapłaty za druk plakatów na rzecz firmy (...). W dniu 29 maja 2012 roku firma (...) na prośbę powoda wystawiła fakturę na tę usługę na kwotę 2.000 zł.

Powód na prośbę pełnomocnika pozwanej P. N. okleił swój samochód reklamą restauracji i hotelu (...). Latem 2011 roku powód trzykrotnie został wysłany przez P. N. na Słowację celem rozeznania możliwości prowadzenia tam działalności polegającej na wycince drzew. Powód jechał swoim samochodem. Otrzymał kartę paliwową zarejestrowaną na inny pojazd i w związku z tym zatrzymaną na stacji benzynowej.

W sierpniu 2011 roku powód trafił do szpitala na kilka dni. Nie prosił o wystawienie zwolnienia lekarskiego z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Rejonowy pominął zeznania świadków oraz stron w kwestii wysokości pobranych zaliczek, wzajemnych rozliczeń, bowiem w świetle ustalenia, że strony nie łączył stosunek pracy uznał, że kwestie te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia i będą przedmiotem ustaleń w postępowaniu zwykłym, do którego sprawa w części wzajemnych rozliczeń została przekazana.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, że pozwana A. D. (1) wydawała powodowi polecenia. Nie potwierdził tego żaden z przesłuchanych w sprawie świadków. Sąd I instancji podniósł, że gdyby istotnie pomiędzy stronami istniał stosunek podległości służbowej, kwestia ta musiałaby zostać zauważona zważywszy, że chodzi o kilkumiesięczny okres. Świadkowie zaś potwierdzają fakt przebywania powoda na terenie hotelu (...) i pozostawania z pozwaną oraz jej pełnomocnikiem w stosunkach koleżeńskich, a nie relacjach pracowniczych. Żaden z przesłuchanych świadków nie potwierdził, że powód pełnił na tym obiekcie funkcje, które sobie przypisuje (ochroniarza, menedżera hotelu).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd meriti przytaczając treść art. 189 k.p.c. wskazał, że powód posiada interes prawny w ustaleniu rodzaju łączącego strony stosunku prawnego, bowiem istnienie stosunku pracy przesądza o szeregu uprawnień oraz obowiązków stron zarówno wzajemnych, jak i w stosunku do osób trzecich, np. organu rentowego, urzędu zatrudnienia.

Sąd Rejonowy powołując treść art. 22 § 1 i 1 (1) i 1 (2) k.p. wskazał, że z dokonanych ustaleń wynika, iż powoda oraz pełnomocnika pozwanej P. N. łączył stosunek koleżeństwa od 1992 roku. Po wyjściu z zakładu karnego powód skontaktował się z P. N. i uzgodnili wspólne otwarcie oraz prowadzenie restauracji w Galerii (...), na co powód poczynił nakłady. Dodatkowo powód zawarł z P. N. od dnia 3 czerwca 2011 roku pisemną umowę o pracę na mocy, której powód miał świadczyć na rzecz P. N. na stanowisku specjalisty do spraw handlu i marketingu. Zawarta umowa o pracę miała służyć legitymizacji działań powoda na terenie nowo otwartej restauracji w Galerii (...).

W czerwcu 2011 roku, za zgodą A. D., powód zamieszkał w hotelu (...) bez ponoszenia kosztów. W spornym okresie powód wykonywał pewne czynności o charakterze pomocniczym w związku z zamieszkiwaniem na terenie tego obiektu, pomagał przy organizacji odbywających się tam imprez jeździeckich, nie wykonywał jednak pracy w sposób stały, w z góry określonych godzinach, pod nadzorem i kierownictwem innej osoby. Powód nie zachowywał się również jak pracownik. W związku z niezdolnością do pracy w sierpniu 2011 roku nie pobrał nawet zwolnienia lekarskiego i nie usprawiedliwiał swojej nieobecności. Sąd meriti wskazał, że powód na ostatniej rozprawie zeznał, iż kilkakrotnie w toku zatrudnienia wyjeżdżał na polecenie P. N. na Słowację, celem rozeznania możliwości prowadzenia przez niego tam działalności gospodarczej. Sąd zwrócił uwagę, że w tamtym okresie powód prowadził z pełnomocnikiem pozwanej restaurację na W.. W niniejszej sprawie nie udowodniono natomiast, że w spornym okresie powód stale wykonywał pracę podporządkowaną na rzecz pozwanej, w ściśle wyznaczonym czasie pracy. Przebywanie na obiekcie należącym do konkubiny znajomego oraz incydentalne wykonywanie tam czynności o charakterze usługowym, nie jest w ocenie Sądu Rejonowego, wystarczające do ustalenia stosunku pracy. Nocowanie i przebywanie powoda na tym obiekcie mogło przyczynić się do zwiększenia jego bezpieczeństwa, jednakże nie równa się zatrudnieniu w charakterze pracownika ochrony.

Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z art. 11 k. p. nawiązanie stosunku pracy oraz ustalenie warunków pracy i płacy, bez względu na podstawę prawną tego stosunku, wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika. Ustalenia faktyczne w tej sprawie nie pozwalają natomiast na przyjęcie, że pomiędzy powodem a A. D. doszło do ich złożenia wprost, bądź w sposób dorozumiany. W ocenie Sądu motywem złożenia niniejszego pozwu był spór pomiędzy powodem a pełnomocnikiem pozwanej P. N., na tle rozliczenia nakładów na restaurację w Galerii (...).

W tym stanie faktycznym roszczenia o wynagrodzenie za pracę za okres od 4 maja 2011 roku do 12 października 2011 roku oraz zwrot nakładów w kwocie 6.005 zł, jako niezwiązane ze stosunkiem pracy Sąd przekazał zgodnie z wewnętrznym podziałem czynności Wydziałowi Cywilnemu Sądu Rejonowego. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k. p. c. w związku z przepisami par. 2 pkt. 2, par. 6 pkt. 4, par. 11 pkt. 3, par. 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku w zakresie pkt I, II i III wniósł pełnomocnik powoda, który zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w pkt I poprzez ustalenie, że powoda łączył z pozwaną stosunek pracy: w okresie 04.05-12.10.2011 w wymiarze pełnego etatu w charakterze pracownika ochrony na budowie obiektu hotelowego w Ł., ul. (...), w okresie 05.07-12.09.2011 w wymiarze pełnego etatu w charakterze menedżera hotelu oraz w trzy weekendy (27-29.05.2011; 1-3.07.2011; 19-21.08.2011) w charakterze pomocy przy organizacji zawodów jeździeckich, ewentualnie o uchylenie wyroku w pkt I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji oraz o uchylenie wyroku w pkt II i III i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, celem rozstrzygnięcia roszczeń o wynagrodzenie i zwrot wydatków. Ponadto apelujący wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji według norm przepisanych, względnie w przypadku oddalenia apelacji - o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej z urzędu według norm przepisanych oświadczając, że koszty te nie zostały w żadnej części zapłacone.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 kwietnia 2014 roku pełnomocnik powoda poparł apelację w całości, zaś pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Apelacja zarzuca, iż Sąd pierwszej instancji nie dokonał prawidłowych ustaleń i nie wyjaśnił istoty sprawy, nie przeprowadził prawidłowo postępowania dowodowego oraz nie rozważył w sposób bezstronny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, niepubl). Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom apelującego – prawidłowa. Sąd pierwszej instancji odniósł się do wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów, zarówno z dokumentów, jak i zeznań świadków oraz stron. Dokonał analizy tych dowodów z precyzyjnym wskazaniem, którym z nich i z jakich powodów odmówił wiarygodności. Również zastosowane kryteria oceny nie budzą zastrzeżeń, co do ich prawidłowości.

Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący, przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, własną analizę zgromadzonego materiału dowodowego.

Zauważyć należy, że w apelacji zostały przytoczone wybrane fragmenty wypowiedzi świadków L. T. (1), W. A. (1), J. M. (1) oraz K. J.. Jest to jednak potraktowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy, to jest z pominięciem pozostałego materiału dowodowego - niewygodnego lub nie odpowiadającego wersji zdarzeń przedstawionych przez powoda. Fragmentaryczna ocena materiału nie może dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń. Zadaniem Sądu Rejonowego – prawidłowo przez ten Sąd wykonanym – było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka mogła dać pełny obraz zaistniałej sytuacji. Sąd Okręgowy zgadza się z poczynionymi w sprawie ustaleniami, że powoda z pozwaną nie łączył stosunek pracy. Przytoczone fragmenty wypowiedzi świadków potwierdzają jedynie, że powód był widziany na terenie powstającego hotelu (...) oraz że jakieś pojedyncze czynności wykonywał, czemu Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu nie przeczył. Jednak, jak słusznie podkreślił Sąd I instancji, sam fakt przebywania w danym miejscu i wykonywania sporadycznie jakichś zadań w żadnym wypadku nie można automatycznie utożsamiać z zaistnieniem stosunku pracy. Art. 22 § 1 k.p. w sposób jasny określa, jakie muszą być spełnione warunki, aby dany stosunek prawny miała charakter pracowniczy. Zgodnie z powołanym przepisem, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 art. 22 k.p. jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy (art. 22 § 1¹ k.p.). Nie jest przy tym dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w § 1 22 k.p. (art. 22 § 1² k.p.).

Trzeba podkreślić, że zatrudnienie może być wykonywane na podstawie stosunku cywilnoprawnego (umowy typu zlecenia, kontraktu menedżerskiego) lub stosunku pracy. Jeżeli w treści stosunku prawnego łączącego strony (ocenianego nie tylko przez treść umowy, ale przede wszystkim przez sposób jego wykonywania) przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy określone w art. 22 § 1 k.p. (wykonywanie za wynagrodzeniem pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, z obowiązkiem jej osobistego wykonywania itd.), to mamy do czynienia z zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę umowy zawartej przez strony. I odwrotnie, jeżeli w treści stosunku prawnego nie przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, to nie można przyjąć, aby taki stosunek prawny łączył strony. Umowa, na podstawie której jest świadczona praca, nie może więc mieć mieszanego charakteru, łączącego elementy umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2002 r., I PKN 786/00, OSNP 2004 nr 2, poz. 30).

Przy tym, jak zauważa się w orzecznictwie sądowym, stosunek pracy to więź prawna o charakterze dobrowolnym i trwałym, łącząca pracownika i pracodawcę, której treścią jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudnienia pracownika przy umówionej pracy i wypłacanie mu wynagrodzenia za pracę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie III AP 10/96, Apel.-Lub. 1997/2/10, Lex nr 29672).

A zatem umowa o pracę jest umową dwustronnie zobowiązującą, odpłatną i konsensualną. Umowa o pracę jest umową starannego działania, której celem jest świadczenie pracy w sposób ciągły, powtarzający się. Jedną z podstawowych cech odróżniających umowę o pracę od innych stosunków prawnych jest zasada podporządkowania. Oznacza ona, iż pracownik świadczy pracę na rzecz pracodawcy pod jego kierownictwem, wykonując jego polecenia. Kolejną zasadą jest obowiązek osobistego świadczenia pracy oraz to, iż ryzyko przedsięwzięcia ciąży na podmiocie zatrudniającym. Wykonywanie pracy pod kierownictwem oznacza, że pracownik zobowiązany jest do stosowania się do tych poleceń przełożonego, które pozostają w związku z wykonywaną pracą. Granice podporządkowania wyznacza przede wszystkim rodzaj umówionej pracy, miejsce i czas, a także przepisy prawa pracy oraz zasady współzycia społecznego. Pracownik zobowiązuje się przy tym nie do wykonywania jakiegokolwiek konkretnego zadania, lecz do stałego wypełniania określonego rodzaju pracy związanej z określonym stanowiskiem, zawodem lub kwalifikacjami. Ponadto przy stosunku pracy opartym na umowie o pracę obowiązuje bezwzględna zasada odpłatności. (Kodeks pracy. Komentarz, red. prof. dr hab. Wojciech Musiański, rok wydania: 2009).

Powód w toku postępowania nie wykazał żadnej z cech charakteryzujących ten stosunek prawny. P. K. (1) nie wyjaśnił, na czym miała polegać jego praca jako ochroniarza, a na czym jako menadżera hotelu. Jaki konkretnie zakres obowiązków został powierzony mu do wykonania, w jakich godzinach wykonywał zlecone mu czynności, gdzie znajdowało się jego miejsce pracy. W ramach złożonych zeznań wskazywał jedynie, że pozwana kazała mu załatwiać różne sprawy, robił zakupy, przygotowywał stoły i krzesła na imprezy, organizował pomoc do obsługi tych imprez oraz gotował na te imprezy. Przyjmując nawet, że sporadycznie powyższe czynności wykonywał, to i tak nie można uznać ich za świadczone w sposób stały, z góry określonych godzinach oraz pod nadzorem i kierownictwem innej osoby. Podnoszone okoliczności gotowania, robienia zakupów oraz organizowania imprez, nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach żadnego świadka np. jak choćby J. Z. (1), który do września 2012 roku wdrażał projekt kuchni i wstępnego menu w hotelu (...). A zatem słusznie Sąd I instancji uznał, że czynności te miały charakter jedynie incydentalny i pomocniczy oraz były wykonywane sporadycznie, w związku z zamieszkiwaniem powoda bez ponoszenia jakichkolwiek opłat na terenie tego obiektu. Co istotne, zeznający w sprawie świadkowie kojarzyli powoda jedynie z obsługą grilla na organizowanych przez pozwaną imprezach jeździeckich. Zatem z całą stanowczością nie można było uznać takich czynności za wykonywane w sposób stały, w określonych godzinach i miejscu oraz pod kierownictwem przełożonego. Nadto należy zauważyć, że przez cały sporny okres powód nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia z tytułu rzekomego zatrudnienia. Nie wydaje się prawdopodobnym, w świetle zasad doświadczenia życiowego, aby pracownik godził się na taką sytuację i pracował nadal bez wynagrodzenia przez parę miesięcy.

Dodatkowo twierdzenia powoda o łączącym go z pozwaną stosunku pracy osłabiają inne okoliczności. Należy zauważyć, że powód pomimo pobytu w szpitalu nie poprosił o wystawienie zwolnienia lekarskiego, w celu usprawiedliwienia nieobecności w pracy. Poza tym powód, jak sam twierdził, kilkakrotnie w czasie „zatrudnienia u pozwanej” na polecenie P. N. odbywał podróże na Słowację, celem rozeznania możliwości prowadzenia przez świadka tam działalności gospodarczej. Powyższe okoliczności pozwalają wyprowadzić wniosek, że powód, w zmian za bezpłatne zamieszkiwanie w hotelu (...), wykonywał pewne czynności o charakterze pomocniczym na jego terenie na rzecz pozwanej bądź jej konkubenta. Jednak w żadnym wypadku nie można ich traktować – jak chciałby tego skarżący – jako regularnej, stałej i pod nadzorem przełożonego świadczonej pracy w ramach stosunku pracy. Tak postawiona przez apelującego teza jest za daleko idąca, gdyż nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

Uznać zatem należy, że rozumowanie Sądu pierwszej instancji było logiczne i spójne. Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone rzetelnie i wnikliwie, a ocena materiału dowodowego jawi się jako wszechstronna i przekonująca, co miało swoje odzwierciedlenie w rzeczowym uzasadnieniu wyroku.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji, że strony nie łączył - jak błędnie twierdzi apelujący – stosunek prawny o charakterze pracowniczym.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Z uwagi na to, że stroną pozwaną, która w postępowaniu apelacyjnym wygrała sprawę w całości, reprezentował pełnomocnik z wyboru, Sąd Okręgowy zasądził od powoda P. K. (1) na rzecz pozwanej A. D. (1) kwotę 510 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 i 3 w zw. z § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 641).

O zwrocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu za drugą instancję orzeczono zgodnie z § 15 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 i 3 w zw. z § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 490), powiększając stawkę wynagrodzenia określonego tym przepisem o 23% podatek VAT.

Przewodnicząca Sędziowie